

## Wręczyliśmy nagrody najlepszym w sezonie 2005 na Służewcu Jan Zabieglik



Od lewej: G. Konarski, T. Pawłowski, A. Reznikov, A. Walicki, M. Konarska, M. Łojek, J. Głowacki, A. Turgayev, B. Tomaszewski, J. Romanowski i Krzysztof Grudziąż. Fot Tomasz Celmer

**Z nagrodzonych zabrakło tylko... konia. W „jego imieniu” puchar odebrali trener Andrzej Walicki i Tomasz Pawłowski, którzy kupili San Luisa, kiedy jeszcze był tylko średniakiem.**

Obecnie laureat naszej głównej nagrody ma na koncie dwa zwycięstwa w Wielkiej Warszawskiej i jedno w biegu o Nagrodę Prezesa Rady Ministrów. Jego kupnem zainteresowani są Anglicy.

### Dyplomatyczne zabiegi

W gościnnym Domu Restauracyjnym przy ul. Waliców 9 odbyła się wczoraj uroczystość finalizująca doroczne wyścigowe wybory, którym nasza redakcja patronuje nieprzerwanie od 1978 roku. Zaszczycił ją swoją obecnością ambasador pełnomocny Serbii i Czarnogóry Ramiz Basic. Jego ekscelencji tak spodobał się tor na Służewcu, że zamierza w przyszłym sezonie promować warszawskie wyścigi w kręgach dyplomacji

- Postaram się, żeby jak najwięcej moich kolegów dyplomatów choć raz odwiedziło to

miejsce, a jestem pewien, że przyjdą znowu - stwierdził pan ambasador.

### Silna korporacja

Ze Strzegomia na Dolnym Śląsku przyjechali na naszą uroczystość wieloletni hodowcy w tamtejszej stadninie, państwo Maria i Grzegorz Konarscy. Mają oni duży udział w zdobyciu przez Polską Korporację Inwestycyjną tytułu hodowcy roku 2005.

Strzegom jest własnością PKI SA, której prezesem jest Janusz Romanowski. Połknął on na dobre końskiego bakcyła i czuje się już hodowcą w każdym calu.

Właścicielem roku po raz drugi został prezes Damisu Bogdan Tomaszewski za wyjątkową dbałość o swoje konie. Stajnia Damis zdecydowanie pokonała rywali pod względem sumy wygranych pieniędzy i wyścigów.

W podobnym stylu zwyciężył trener roku Andrzej Walicki, którego konie wygrały wszystkie najważniejsze gonitwy, oprócz OAKS. A ponieważ Walicki postawił w tym sezonie (i nie zawiódł się) na Aleksandra Reznikova, popularny „Sasza” został wybrany jak najbardziej zasłużenie na dżokeja roku. Wygrał 105 gonitw w jednym sezonie, czego w tak młodym wieku (23 lata) nie dokonał żaden dżokej w historii Służewca.

### **Trenerska championka**

Oprócz tytułów przyznaliśmy także wyróżnienia specjalne. Otrzymali je: Małgorzata Łojek - za pierwsze miejsce w rankingu trenerów pod względem liczby zwycięstw; Jan Głowacki z Małej Nowej Wsi k. Leoncina - trener i właściciel arabskiego konia roku - Wienervy; Anton Turgayev - wyróżniony w kategorii odkrycie roku w gronie jeźdźców.

Przyznawane przez naszą redakcję wyróżnienie specjalne „Never say die” (nigdy nie poddawaj się) otrzymał Krzysztof Grudziąż, właściciel stadniny k. Kołbieli, za cierpliwość w oczekiwaniu na sukcesy.

W imieniu redaktora naczelnego Andrzeja Załuckiego nagrody wręczała Bożena Tajduś, dyrektor działu promocji ŻW.